

Sygn. akt I PK 177/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa S. J.
przeciwko D. Spółce z o.o. w S.
z udziałem interwenienta ubocznego J. Spółki z o.o. w W.
o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt V Pa (...) oddalił apelację powódki S. J. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt IV P (...), w którym Sąd ten oddalił powództwo, którym powódka ostatecznie dochodziła od pozwanej D. Sp. z o.o. w S. zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 10 000 zł z ustawowymi odsetkami, odszkodowania w kwocie 6 200 zł z ustawowymi odsetkami oraz renty wyrównawczej w kwocie 200 zł miesięcznie płatnej od 10 września 2010 r., a ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanej za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki choroby zawodowej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I Instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów i prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, związku z czym Sąd

odwoławczy przyjął ustalenia Sądu Rejonowego za własne. Równocześnie jednak Sąd II Instancji przyjął, że podstawą dochodzonej odpowiedzialności pracodawcy nie może być, wbrew temu co przyjął Sąd Rejonowy, jego wina lecz należy zbadać odpowiedzialność pracodawcy ponoszoną na zasadzie ryzyka, o której mowa w art. 435 k.c.

Sąd Okręgowy ocenił przy tym, że pozwanemu pracodawcy nie można przypisać takiej odpowiedzialności, bowiem nie można uznać, że szkoda jaka wystąpiła u powódki, spowodowana chorobą na jaką zapadła powódka była normalnym następstwem działalności przedsiębiorstwa. Sąd II Instancji opierając się na ustaleniach biegłych wskazał bowiem, że choroba w postaci alergicznego kontaktowego zapalenia skóry związana z alergią na konkretne substancje mogła również wystąpić u powódki nawet gdyby nie wykonywała pracy u pozwanej, środki na które powódka jest uczulona są bowiem zawarte w wielu produktach codziennego użytku, a także w środkach, których powódka używała zarówno w pracy, jak i w domu, zaś strona powodowa nie wykazała, aby w środkach, które obecnie są stosowane w domu powódki nie były obecne te same substancje.

Ponadto Sądy ustaliły, że w pozwanej spółce były przestrzegane zasady bhp, stosowano odpowiednie środki ochronne, do których pracownicy mieli dostęp, jak również przeprowadzano stosowne szkolenia. Wskazać przy tym należy, że kontrole przeprowadzane u pozwanej nie wykazywały żadnych nieprawidłowości, pamiętać należy, że kontrole były przeprowadzane także bezpośrednio po stwierdzeniu u powódki choroby i one również nie wykazały, aby u pozwanej były naruszane zasady bhp.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła powódka, wnosząc o uchylenie wyroku w całości i przekazanie Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka oparła na przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, zupełne pominięcie przez sądy przy ustaleniu odpowiedzialności pozwanej bezwzględnie obowiązujących przepisów kodeksu pracy w zakresie stosowania się przez nią do zasad bhp (m. in. art. 209 k.p., art. 226 k.p., art. 227

k.p., art. 230 k.p., art. 235 k.p., art. 237⁶ k.p., art. 237¹⁰ k.p.), a w konsekwencji również błędne przyjęcie, że pomiędzy chorobą u powódki - alergicznym kontaktowym zapaleniem skóry, a pracą w przedsiębiorstwie pozwanej na stanowisku sprzątaczkii mającej stały, bezpośredni kontakt z substancjami chemicznymi zawartymi w środkach czystości, nie zachodzi normalny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.), co wyklucza dalszą odpowiedzialność w oparciu o treść art. 435 § 1 k.c.

Pozwana nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie może zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wobec powyższego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że w danej sprawie zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Pełnomocnik powódki wskazał w skardze, że podstawą przyjęcia jej do rozpoznania jest to, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że strona skarżąca skutecznie wykazała, że złożona skarga jest oczywiście uzasadniona.

Utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest pogląd, że wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) - jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - wymaga przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr

198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08).

Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania - z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 Nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13 - LEX nr 1380967).

Skarżący nie zdołał skutecznie wykazać, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a pod zarzutem naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego, które objęte zakresem badania Sądów w niniejszej sprawie i na których naruszenie powódka wcześniej się nie powoływała, skarżący zmierza w istocie jedynie do

podważenia ustaleń Sądów rozpoznających sprawę i uzyskania stanowiska Sądu Najwyższego co do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził dowody i dokonał ich oceny na okoliczność przestrzegania przez pozwaną przepisów bhp, dostępności środków ochrony niezbędnych do wykonywania pracy na stanowisku zajmowanym przez powódkę oraz przeprowadzania szkoleń dla pracowników. Sądy powoływały się na wyniki kontroli przeprowadzanych przez PIP, jak i Inspekcję Sanitarną oraz na zeznania składane przez byłe pracownice pozwanego pracodawcy. Powódka nie podważyła skutecznie tych dowodów na wcześniejszych etapach postępowania, a obecnie próbuje to zrobić podnosząc rzekome naruszenie prawa materialnego w postaci art. 209 k.p., art. 226 k.p., art. 227 k.p., art. 230 k.p., art. 235 k.p., art. 237⁶ k.p., art. 237¹⁰ k.p. i in.

Skarżący nie wykazał również, aby Sąd Okręgowy nieprawidłowo zastosował art. 435 k.c. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że szkoda wywołana ruchem przedsiębiorstwa napędzanego siłami przyrody musi pozostawać w normalnym związku przyczynowym z ruchem tego przedsiębiorstwa. Sąd ocenił, że w tej sprawie nie można mówić o takim związku, bowiem chorobę powódki wywołuje alergia na substancje, które znajdują się w licznych przedmiotach codziennego użytku, z którymi powódka może mieć kontakt nie tylko w pracy ale również we własnym domu, a w tej sytuacji, nie można przypisać pozwanej odpowiedzialności za skutki występującej u powódki choroby. Skarżący zaś w skardze kasacyjnej próbuje w istocie jedynie podważyć te ustalenia Sądów *meriti*.

Stwierdzając, że nie zachodzą podstawy do przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1 niniejszego postanowienia).